

Sygn. akt I ACa 1445/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Renata Artska
Sędziowie:	SA Andrzej Lewandowski SO del. Dariusz Janiszewski (spr.)
Protokolant:	sekr. sądowy Katarzyna Cieślicka

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2012 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko R. M.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 21 czerwca 2010 r. sygn. akt I C 748/08

oddala apelację.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt I ACa 1445/11

UZASADNIENIE

Powód M. K. wniósł przeciwko pozwanemu R. M. do Sądu Okręgowego w Gdańsku pozew o zapłatę kwoty 200.000 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od 1 października 2000 r. do dnia zapłaty twierdząc, iż pozwany nie zwrócił mu udzielonej pożyczki.

Wyrokiem zaocznym z dnia 21 stycznia 2008 r. w sprawie sygnatura akt I C 911/07 Sąd Okręgowy w Gdańsku uwzględnił powództwo w całości i obciążył pozwanego kosztami procesu, nadając wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności.

Powyższy wyrok uprawomocnił się z dniem 20 lutego 2008 r.

W dniu 23 czerwca 2008 r. pozwany R. M. złożył skargę o wznowienie postępowania zakończonym powyższym prawomocnym wyrokiem zaocznym domagając się uchylenia wyroku w całości oraz oddalenia powództwa.

W uzasadnieniu skargi zarzucił, że bez własnej winy nie brał udziału w postępowaniu w sprawie I C 911/07, albowiem powód podał niewłaściwy adres zamieszkania pozwanego. Nadto zarzucił, że zobowiązanie zostało zaciągnięte w 1997 r. i zostało spłacone.

W odpowiedzi na skargę powód M. K. wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 czerwca 2010 roku Sąd Okręgowy w Gdańsku uwzględnił skargę o wznowienie postępowania i zmienił wyrok zaoczny z dnia 21 stycznia 2008 roku w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2000 roku do dnia zapłaty oraz odsetki ustawowe od kwot i dat szczegółowo wskazanych w punkcie I sentencji wyroku, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, nakazał ściągnąć od powoda kwotę 6000 zł, zaś od pozwanego kwotę 4000 zł na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gdańsku tytułem kosztów sądowych. Zniósł też wzajemnie pomiędzy stronami koszty zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, iż strony procesu znały się bardzo dobrze od lat 90-tych poprzedniego wieku. Łączyły ich stosunki biznesowe. Wspólnie prowadziły działalność gospodarczą pod nazwą (...) i (...).

W dniu 13 marca 2000 r. pozwany zobowiązał się wobec powoda do zapłaty do końca września 2000 r. kwoty 200.000 zł. Zobowiązanie to dotyczyło wspólnie prowadzonej działalności gospodarczej i miało na celu odejście od współpracy stron - spłatę nieoficjalnego udziału w działalności powoda przez pozwanego. Od końca 2000 r. do 2005 r. powód przebywał w więzieniu w Szwecji. Wspólny znajomy W. T. odwiedzał powoda w więzieniu. Utrzymywali również stały kontakt telefoniczny. Powód wówczas miał do niego zaufanie. Pozwany od 2000 r. do 2002 r. wpłacał w ratach W. T. kwoty pieniężne, łącznie w kwocie 190.000 zł tj.

- we wrześniu 2000 r. kwotę 50.000 zł. tytułem rozliczenia pomiędzy stronami procesu w związku z rozliczeniem T.,

- w dniu 20 kwietnia 2001 r. kwotę 20.000 zł. z polecenia M. K.,
- w dniu 13 czerwca 2001 r. kwotę 20.000 zł. tytułem rozliczenia pomiędzy stronami procesu,
- w dniu 15 sierpnia 2001 r. kwotę 20.000 zł. (do tego dnia zapłacono 120.000 zł.),
- w dniu 16 listopada 2001 r. kwotę 20.000 zł. tytułem rozliczenia pomiędzy stronami procesu (pozostało 60.000 zł.),
- w dniu 11 grudnia 2001 r. kwotę 20.000 zł. tytułem rozliczenia pomiędzy stronami procesu (pozostało 40.000 zł.),
- w dniu 03 stycznia 2002 r. kwotę 20.000 zł. tytułem rozliczenia pomiędzy stronami procesu (pozostało do zapłaty 20.000 zł.),
- w dniu 15 stycznia 2002 r. kwotę 20.000 zł. tytułem rozliczenia pomiędzy stronami procesu kwoty 200.000 zł.,

W dniu 24 stycznia 2001 r. powód upoważnił W. T. do reprezentowania jego interesów na terenie T., a w szczególności spraw związanych z podziałem majątku oraz spraw rodzinnych. Od 4 lutego 2004 r. pozwany mieszkał stale z matką w S. przy ul. (...) I 5/1. Uprzednio posługiwał się również adresem w G. przy ul. (...). Nigdy jednak pod adresem tym nie przebywał, albowiem znajdował się tam nieukończony dom pozwanego. Po powrocie powoda ze Szwecji odbyło się spotkanie stron procesu w lokalu Dom Nauczyciela (...) w S.. Na spotkaniu tym strony omawiały wspólne rozliczenia w związku z ww. długiem pozwanego względem powoda.

Zawiadomienie o wszczęciu postępowania egzekucyjnego z wniosku powoda na podstawie wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 21 stycznia 2008 r., sygn. akt I C 911/07, pozwany otrzymał w dniu 16 czerwca 2008 r. na adres w G. przy ul. (...).

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne przedstawione przez strony procesu dokumenty. Fakt ich sporządzenia i ich treść nie była kwestionowana przez strony. Powód przyznał, że udzielił pełnomocnictwa świadkowi W. T.. Nie była sporna w sprawie prawdziwość pokwitowań zapłaty dokonanych przez pozwanego świadkowi W. T. znajdujących się w aktach Sądu Okręgowego w Gdańsku o sygn. I C 911/07. Sporne było jedynie, czy w istocie świadek ten posiadał pełnomocnictwo powoda do odbioru należności w jego imieniu od pozwanego.

Oceniając zeznania świadków przesłuchanych w sprawie Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania świadka W. T., z uwagi na istniejący pomiędzy świadkiem a powodem konflikt, jedynie w zakresie, w jakim znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym tj. dokumentach w postaci pełnomocnictwa, pokwitowań odbioru środków pieniężnych, zeznaniach pozostałych świadków. W ocenie tego Sądu istniejący pomiędzy stronami oraz pomiędzy powodem a świadkiem konflikt mógł wpłynąć na treść zeznań świadka w omawianym zakresie. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie, którzy w sposób zgodny złożyli zeznania na okoliczność długoletniej znajomości stron procesu, prowadzenia przez nie wspólnych interesów, jak również spotkania w restauracji (...) w S.. Świadkowie ci nie posiadali jednak szczegółowej, istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy wiedzy w zakresie wzajemnych zobowiązań stron procesu. Dowód z przesłuchania stron procesu Sąd Okręgowy uznał za wiarygodny jedynie w zakresie, w jakim znajdował on potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym w postaci dokumentarnej, bądź zeznań świadków, które Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne.

W ocenie Sądu Okręgowego skarga pozwanego R. M. o wznowienie postępowania w sprawie zasługiwała na uwzględnienie, jak również prawomocny wyrok zaoczny wydany w tej sprawie w dniu 21 stycznia 2008 r. podlegał częściowej zmianie. Pozwany w świetle treści

3

przepisów kpc zarówno zachował termin do złożenia skargi o wznowienie postępowania, jak również zaistniały podstawy prawne do jej uwzględnienia.

Termin do złożenia skargi został przez pozwanego zachowany, albowiem dowiedział się o wyroku w dniu 16 czerwca 2008 r. z zawiadomienia sądowego organu egzekucyjnego o wszczęciu postępowania egzekucyjnego z wniosku powoda, natomiast skarga o wznowienie postępowania została złożona w dniu 23 czerwca 2008 r. Na skutek podania przez powoda w toku postępowania o sygn. akt I C 911/07 niewłaściwego adresu pozwanego, pozwany został pozbawiony możliwości działania w sprawie, tym samym obrony swoich praw.

Pozwany za pomocą przedstawionych przez siebie dokumentów i zeznań świadków wykazał fakt, iż w czasie gdy sprawa z powództwa M. K. była w toku, pozwany stale zamieszkiwał w S., wraz z rodzicami. W konsekwencji, pozwany w sposób przez siebie niezawiniony został pozbawiony możliwości działania w sprawie o sygn. akt I C 911/07, wskutek dokonania doręczeń dla pozwanego z naruszeniem art. 135, 138 i 139 kpc. Z tego też względu Sąd Okręgowy uznał, iż zachodziła podstawa do uwzględnienia skargi o wznowienie postępowania w oparciu o treść art. 401 pkt 2 kpc.

Kwestią wymagającą rozstrzygnięcia było czy świadek W. T. posiadał pełnomocnictwo od powoda do odbioru w jego imieniu długu od pozwanego. Okoliczność bowiem pierwotnego istnienia samego zobowiązania w kwocie 200.000 zł. nie była przez pozwanego kwestionowana. Pozwany zarzucał jedynie, iż całość świadczenia spełnił na rzecz świadka W. T., jako pełnomocnika powoda. Pozwany, jako dowód istnienia pełnomocnictwa pomiędzy powodem a świadkiem W. T. przedstawił upoważnienie, wedle treści którego w dniu 24 stycznia 2001 r. powód M. K. upoważnił W. T. do reprezentowania jego interesów na terenie T., a w szczególności spraw związanych z podziałem majątku oraz spraw rodzinnych. Pełnomocnictwo to wbrew twierdzeniom powoda ma charakter ogólny. Spełnia przy tym wymogi formy

na piśmie ad solemitem. Powód upoważnił świadka bowiem do reprezentowania jego interesów na terenie T.. Uściślenie zaś w zakresie spraw związanych z podziałem majątku oraz spraw rodzinnych zostało wskazane „w

4

szczególności", co wprost wskazuje na otwarty katalog czynności prawnych, które w imieniu powoda mógł dokonywać świadek T.. Powód przyznał, iż samodzielnie redagował treść pełnomocnictwa, zatem obecne kwestionowanie przez niego jego jasnej treści należy uznać za nieuprawnione. Pełnomocnictwo ogólne obejmuje umocowanie do dokonywania czynności zwykłego zarządu. Oznacza to, że pełnomocnictwo takie przyznaje kompetencję do dokonywania wszelkich czynności, jakie mieszczą się w zakresie zwykłego zarządu. W kontekście zeznań złożonych przez powoda, udzielenie przez powoda pełnomocnictwa, na które powoływał się pozwany w toku procesu, świadkowi W. T. w zakresie odbioru od pozwanego kwoty 200.000 zł. było skuteczne. Czynność tę należy bowiem uznać za czynność zwykłego zarządu. Sąd miał przy tym na względzie rozmiar działalności prowadzonej przez powoda (wspólne interesy z pozwanym i świadkiem W. T.), majątek małżeński powoda (nieruchomości, samochody, wypożyczalnia video) oraz wysokość środków pieniężnych, którymi powód dysponował (spłacał wysokie kwoty dłużne w imieniu świadka T. i innych osób, wykupywał weksle). Na powyższe okoliczności powód złożył wyczerpujące zeznania. W konsekwencji Sąd przyjął, że powód skutecznie udzielił W. T. pełnomocnictwa do odbioru od pozwanego kwoty 200.000 zł. tytułem długu stanowiącego przedmiot sporu. Kwestią wymagającą rozstrzygnięcia był fakt od jakiej chwili to pełnomocnictwo zostało przez powoda udzielone. Powód twierdził bowiem, że dopiero po kilku miesiącach mógł się kontaktować w więzieniu ze światem zewnętrznym (wskazuje na połowę 2001r.). Sporne pełnomocnictwo zostało udzielone z datą 24 stycznia 2001 r., co wskazuje na brak wiarygodności zeznań powoda w omawianym zakresie. W świetle powyższego nie ma żadnych wątpliwości co do tego, iż od tej daty, to jest od 24 stycznia 2001 r. W. T. był uprawniony do odbioru w imieniu powoda od pozwanego kwoty 200.000 zł. w związku ze zobowiązaniem stanowiącym przedmiot sporu. Wprawdzie zarówno pozwany, jak i świadek T. wskazywali na istnienie wcześniejszego, ustnego pełnomocnictwa w tym zakresie, niemniej jednak z uwagi na konflikt istniejący pomiędzy stronami oraz pomiędzy świadkiem a powodem, Sąd Okręgowy nie dał wiary twierdzeniom pozwanego i świadka w tym zakresie. Pozwany, wbrew ciężącemu na nim obowiązкови wykazania okoliczności, na które się

5

powołuje, nie przedstawił jednoznacznego, obiektywnego materiału dowodowego na okoliczność istnienia wcześniejszego pełnomocnictwa udzielonego przez powoda W. T. do prowadzenia jego spraw. Wątpliwe jest jego istnienie o tyle, że powód został aresztowany pod koniec 2000 r., a zgodnie z twierdzeniem pozwanego pierwsze kwota została przez niego uiszczona na rzecz świadka T. we wrześniu 2000 r. Jedynie znajdujące się w aktach sprawy pisemne pełnomocnictwo stanowi obiektywny dowód na okoliczność udzielenia spornego pełnomocnictwa przez powoda świadkowi T. do odbioru długu w wysokości 200.000 zł. od pozwanego. Od daty wskazanej w treści pełnomocnictwa W. T. miał prawo do odebrania w imieniu powoda długu od pozwanego. Pozwany, skoro świadek posiadał pełnomocnictwo od dnia 24 stycznia 2001 r., świadczył osobie uprawnionej do odbioru świadczenia w imieniu powoda. Skoro, jak twierdzi powód, świadek T. nie rozliczył się z nim z przekazanych przez pozwanego kwot, to ewentualne roszczenia z tego tytułu może kierować powód wyłącznie do świadka w odrębnym postępowaniu.

Odnosząc się do wysokości spełnionego przez pozwanego na rzecz powoda świadczenia z tytułu zobowiązania w kwocie 200.000 zł., to ze znajdujących się w aktach o sygn. I C 911/07 pokwitowań zapłaty wynika, iż łącznie pozwany uścił na rzecz świadka T. kwotę 190.000 zł., przy czym po dacie 24 stycznia 2001 r. kwotę 120.000 zł. W ocenie Sądu Okręgowego, w tej części zobowiązanie powoda w stosunku do pozwanego wygasło. Natomiast skoro kwota 70.000 zł została uiszczona przez pozwanego na rzecz świadka T. przed udzieleniem pełnomocnictwa przez powoda, to wpłat tych na rozliczenia stron z tego tytułu nie należało zaliczyć.

Apelację od powyższego wyroku wniosły obie strony.

Apelacja powoda została odrzucona postanowieniem Sądu Okręgowego w dnia 16 maja 2011 roku. Postanowienie jest prawomocne.

Pozwany zaskarżył wyrok w części zasadzającej kwotę 80.000 zł z ustawowymi odsetkami oraz w zakresie orzeczenia o kosztach sądowych obciążających pozwanego i rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego.

Wyrokowi pozwany zarzucił:

-sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez pominięcie dowodów z pokwitowań całej kwoty 200.000 zł na rzecz pełnomocnika powoda i zeznań świadków -kolegów stron, w zakresie spłaty długu w całości przez pozwanego i skwitowania go z tego długu przez pełnomocnika powoda,

-błędne ustalenia w zakresie terminów spłat wierzytelności, -danie wiary przesłuchaniu powoda, że pełnomocnictwo nie obejmowało części spłaconej przez pozwanego kwoty jako zadłużenia wobec powoda.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja jako niezasadna podlegała oddaleniu. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji, z zastrzeżeniem niżej poczynionych uwag, uznając je za własne i czyni z nich podstawę faktyczną swoich rozważań.

Kontrola instancyjna zastosowanych przez sąd meriti przepisów prawa materialnego może być dokonywana jedynie w kontekście prawidłowo poczynionych ustaleń faktycznych, w niewadliwie przeprowadzonym postępowaniu, stąd w pierwszej kolejności należy rozważyć zarzuty dotyczące naruszenia przepisów proceduralnych.

Niniejsze postępowanie toczyło się ze skargi o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem zaocznym z dnia 21 stycznia 2008 roku wydanym przez Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie sygnatura akt I C 911/07.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ocenę sądu pierwszej instancji, zgodnie z którą skarżący R. M. był pozbawiony możliwości obrony swych praw w sprawie sygnatura akt I C 911/07. Prawidłowe ustalenia Sądu Okręgowego potwierdzają bowiem zarzut skarżącego, iż zarówno wezwanie na rozprawę wraz z odpisem pozwu, jak i odpis wyroku zaocznego zostały przesłane pod adres, pod którym skarżący nie zamieszkiwał, w szczególności w trakcie postępowania zawisłego pod sygnaturą I C 911/07.

Trafnie zatem uznał Sąd Okręgowy, iż w sprawie zachodziła podstawa do uwzględnienia skargi o wznowienie postępowania w oparciu o treść przepisu art. 401 pkt2 kpc.

Właściwie też Sąd Okręgowy ocenił, że skarżący zachował ustawowy termin do wniesienia skargi określony treścią przepisu art. 407 § 1 kpc.

Skarżący o wyroku zaocznym z dnia 21 stycznia 2008 roku dowiedział się w dniu 16 czerwca 2008 roku z zawiadomienia komornika sądowego o wszczęciu postępowania egzekucyjnego, zaś skargę wniósł w dniu 23 czerwca 2008 roku, a więc z zachowaniem trzymiesięcznego terminu ustawowego.

R. M. w apelacji zarzuca sądowi meriti sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego przez pominięcie dowodów z pokwitowań zapłaty całej kwoty 200.000 zł na rzecz pełnomocnika powoda oraz dowodów z zeznań świadków, którzy potwierdzili spłatę długu przez pozwanego w całości.

Rozbieżność pomiędzy poczynionymi przez sąd ustaleniami, a zgromadzonymi dowodami jest zazwyczaj konsekwencją nieprawidłowej oceny zebranych w sprawie dowodów, dokonanej z naruszeniem przepisu art. 233 § 1 kpc.

Do naruszenia wskazanego przepisu mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów. Jeżeli zaś z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Sytuacja taka nie zachodzi jednak w okolicznościach niniejszej sprawy, w szczególności zaś pozwany nie wykazał w apelacji zaistnienia wyżej wskazanych uchybień.

Pozwany w toku postępowania twierdził, iż spłaty kwoty 200.000 zł na rzecz powoda dokonał w całości poprzez wpłaty do rąk pełnomocnika powoda świadka W. T.. W takiej sytuacji pozwany dokonując wpłat spowodował umorzenie swojego zobowiązania wobec powoda, jeżeli pełnomocnik działał na podstawie umocowania udzielonego mu przez powoda i w zakresie tego umocowania. Pozwany, jak i świadek W. T. twierdzili, że powód udzielił wskazanemu świadkowi pełnomocnictwa początkowo ustnie, a dopiero w dniu 24 stycznia 2001 roku pisemnie. Powód tej okoliczności zaprzeczył, kwestionując też skuteczność pisemnego pełnomocnictwa i fakt przekazania mu przez pełnomocnika wskazanych kwot.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela ustalenia i ocenę prawną dokonaną przez Sąd Okręgowy w zakresie rodzaju udzielonego przez powoda świadkowi W. T. pełnomocnictwa pisemnego. Przywołana przez ten sąd argumentacja, wedle której mamy do czynienia z pełnomocnictwem ogólnym jest prawidłowa i nie wymaga w tym miejscu ponownego przywoływania.

Trafnie też uznał Sąd Okręgowy, że w świetle stanowiska powoda, który kwestionował ustne udzielenie świadkowi W.

T. pełnomocnictwa do przyjmowania wpłat od pozwanego nie sposób w okolicznościach niniejszej sprawy ustalić, że wpłaty dokonane przed dniem 24 stycznia 2001 roku spowodowały umorzenie zobowiązania pozwanego. Sąd Apelacyjny uznaje za trafną ocenę, iż przesłuchanie pozwanego i zeznania świadka W. T. w tym zakresie nie są wiarygodne. Obie te osoby pozostają bowiem w konflikcie z powodem i mają interes w składaniu zeznań na niekorzyść powoda. Nadto ich zeznania nie znajdują potwierdzenia w pozostałym zebranych w sprawie materiale dowodowym uznanym za wiarygodny.

Wskazać też należy, że pozwany ani w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji, ani w apelacji nie kwestionował oceny Sądu Okręgowego, iż świadek T. działał w oparciu o pełnomocnictwo ogólne.

9

Pozwany nie zaoferował też żadnych dowodów, które pozwoliłyby stwierdzić, iż pełnomocnictwo ustne, na które się powoływał miało inny charakter.

Wedle zaś przepisu art. 99 § 2 kc pełnomocnictwo ogólne powinno być udzielone na piśmie pod rygorem nieważności.

Wobec powyższego gdyby nawet ustalić za pozwanym, iż świadek T. przed dniem 24 stycznia 2001 roku działał powołując się na ustne pełnomocnictwo powoda, to byłoby one nieważne. Zatem pozwany nie zwolniłby się ze swojego zobowiązania wobec powoda w zakresie kwot wówczas przekazanych świadkowi T..

W świetle powyższego prawidłowa jest ocena sądu meriti, że pozwany zwolnił się ze swojego zobowiązania wobec powoda jedynie w zakresie kwot przekazanych pełnomocnikowi powoda świadkowi W. T. po dniu udzielenia mu

pełnomocnictwa pisemnego tj. 24 stycznia 2001 roku. W okolicznościach niniejszej sprawy jedynie wskazane pisemne pełnomocnictwo stanowi obiektywny dowód umocowania świadka T. przez powoda do odbioru długu od pozwanego.

Pozwany przedstawił Sądowi Okręgowemu następujące pokwitowania wpłat dokonanych po dniu 24 stycznia 2001 roku:

20 kwietnia 2001 roku 20.000 zł, 15 sierpnia 2001 roku 20.000 zł, 16 listopada 2001 roku 20.000 zł, 11 grudnia 2001 roku 20.000 zł, 3 stycznia 2002 roku 20.000 zł, 15 stycznia 2002 roku 20.000 zł tj. łącznie 120.000 zł.

Trafna jest zatem ocena Sądu Okręgowego, iż tylko w zakresie wyżej wskazanej kwoty pozwany zwolnił się z długu wobec powoda.

Z pokwitowania sporządzonego przez świadka W. T. z dnia 15 stycznia 2002 roku wynika, że pozwany dokonał rozliczenia całej kwoty 200.000 zł.

Okoliczność ta z uwagi na fakt, iż część wpłat potwierdzonych pokwitowaniami była dokonana przez pozwanego przed dniem 24 stycznia 2001 roku (20.000 zł 13 czerwca 2000 roku, 50.000 zł wrzesień 2000 roku)

nie podważa zatem prawidłowych ustaleń sądu meriti, co do części w jakiej pozwany zwolnił się z zobowiązania wobec powoda.

W zakresie w jakim pozwany nie zwolnił się zobowiązania wobec powoda (80.000 zł) przysługuje mu roszczenie wobec świadka W. T. w oparciu o przepis art. 103 § 3 kc o zwrot wpłaconych kwot.

Wbrew zarzutowi pozwanego dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów z zeznań świadków W. T., F. W., R. K. i Z. Ł. jest prawidłowa i nie narusza granic swobodnej oceny dowodów określonych treścią przepisu art. 233 § 1 kpc.

Słusznie bowiem stwierdził Sąd Okręgowy, iż zeznania świadka T. nie zasługują na wiarę. Świadek ten pozostaje bowiem w konflikcie z powodem. Nadto w świetle prawidłowych ustaleń sądu meriti jest zainteresowany w rozstrzygnięciu sprawy na korzyść pozwanego bowiem pozwanemu przysługuje roszczenie o zwrot kwoty 80.000 zł, którą pokwitował świadek T., a nie zostało wykazane aby wówczas działał skutecznie jako pełnomocnik powoda.

Fakt rozliczenia się stron nie potwierdziły zeznania świadka R. K.. Świadek ten zeznał bowiem, iż wie że zwrot kwot odbywał się przez W. T., ale nie zna kwot, ani szczegółów. Potwierdził, że w kawiarni w jego obecności strony rozmawiały na temat rozliczenia, pan M. czytał jakieś kwoty i papierki, ale nie wie jaka była prawda. Zeznał zaś, iż po tym spotkaniu powód mówił mu, że sprawy tak nie zostawi, że zakłada sprawę w sądzie. Z zeznań tego świadka wynika, iż problem stron był znany w wąskim gronie towarzyskim.

Powyższe zeznania przeczą zatem twierdzeniom apelacji, iż powód nie wspominał wśród znajomych o braku rozliczenia się między stronami i o zamiarze wystąpienia przeciwko pozwanemu na drogę sądową.

Z kolei świadek Z. Ł. również nie potwierdził twierdzeń pozwanego. Zeznał bowiem, iż na temat rozliczeń stron nie wie, nie był świadkiem rozmów na temat rozliczeń między stronami.

Z zeznań świadka F. W. wynika jedynie, iż w jego obecności strony rozmawiały na temat rozliczeń i jak wydaje się świadkowi - dogadały się. Świadek przyznał jednak, iż nie za bardzo przywiązywał wagę do tego jakie słowa wówczas padły, nie pamięta tego. Słusznie zatem uznał Sąd Okręgowy, iż zeznania tego świadka nie potwierdzają, że miał szczegółową wiedzę w zakresie wzajemnych rozliczeń stron. Uszło jednocześnie uwadze sądu meriti, iż zeznania świadka W. winny być oceniane z dużą ostrożnością, co do ich wiarygodności w sytuacji, gdy świadek sam przyznał, iż pozostaje w konflikcie z powodem, który prowadzi przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne.

Wbrew zarzutowi apelacji Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił dowód z przesłuchania powoda. Sąd ten dał mu bowiem wiarę jedynie w takim zakresie, w jakim znajdował potwierdzenie w dokumentach przedstawionych sądowi, bądź w wiarygodnych zeznaniach świadków.

Pozostałe twierdzenia apelacji odnoszące się do sposobu działania powoda w sprawie sygnatura akt I C 911/07 nie podważają prawidłowości zaskarżonego orzeczenia. Sąd Okręgowy uwzględnił bowiem fakt pozbawienia pozwanego możliwości obrony swych prawa uznając, iż zachodzą przesłanki do wznowienia postępowania.

Nietrafnie też zarzuca pozwany, że sąd uwzględnił powództwo w zakresie odsetek ustawowych.

Powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych od żądanej kwoty.

W odróżnieniu od odsetek kapitałowych, które są wynagrodzeniem za korzystanie z cudzych pieniędzy i wynikają z treści czynności prawnej, odsetki ustawowe, których wierzyciel się domaga jako rekompensaty za opóźnienie w zapłacie sumy pieniężnej, znajdują swoją podstawę prawną w ustawie (art. 481 § 1 kc). Aby ich żądać strony nie muszą zawierać żadnego porozumienia w tym przedmiocie. W judykaturze Sądu Najwyższego wyrażany jest wprawdzie pogląd, stosownie do którego wierzyciel może zrzec się żądania odsetek ustawowych, lecz okoliczność tą winien pozwany wykazać.

W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał, iż powód zrzekł się żądania odsetek ustawowych od dochodzonej pozewem kwoty. Również z zeznań świadka T. nie wynika, aby takie oświadczenie pozwanemu składał w imieniu powoda, a w szczególności aby powód upoważnił go w ramach udzielonego pełnomocnictwa do zrzeczenia się roszczenia o odsetki ustawowe.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny na mocy przepisu art. 385 kpc oddalił apelację pozwanego jako niezasadną.